

Marta Rykówna

Elementy pneumatologiczne kultu maryjnego według teologii wschodniej

Studia Theologica Varsaviensia 14/2, 163-182

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARTA RYKÓWNA

ELEMENTY PNEUMATOLOGICZNE KULTU MARYJNEGO WEDŁUG TEOLOGII WSCHODNIEJ

Treść: Wstęp; I. Panagion — Panagia; II. Parakletos — *Advocata nostra*; III. Duch Św. — Maryja — Kościół; IV. Sofia — Mądrość Boża; V. Kenoza Ducha Św. — pokora Maryji; Zakończenie.

WSTĘP

Istnieje zgodna opinia, że Kościół wschodni nie opracował mariologii jako niezależnego traktatu dogmatycznego. Należąc jednak do całości nauki chrześcijańskiej, mariologia bazuje na chrystologii.¹ Niektórzy uważają, że zarówno doktryna, jak i kult maryjny w prawosławiu są wybitnie chrystologiczne, a nawet chrystocentryczne.² Świadczy o tym liturgia oraz ikonografia, w których osoba i tajemnice Bogarodzicy przedstawiane są prawie zawsze w łączności z Osobą i tajemnicami Chrystusa. Nie ulega jednak wątpliwości, że mariologia wschodnia i kult maryjny naznaczone są także silnym akcentem pneumatologicznym. Doktryna maryjna formowała się równoległe z dogmatem o Bóstwie Ducha Św. Powiązanie mariologii i pneumatologii jest nierozdzielne, podobnie jak ściśle są więzy łączące chrystologię z pneumatologią. Z drugiej strony dzięki podwójnej ekonomii Syna i Ducha Św. tajemnice Bogarodzicy są zespolone z dziejami Kościoła, a mariologia związana z eklezjologią.³

¹ V. Losski, *Panagia*, MEPR 1 (1950) s. 440; D. Th. Strotmann, *La Théotokos, prémices des justifiés*, Ir 27 (1954) s. 137; P. Gherman, *Marie et l'Eglise selon l'Orient chrétien*. W: MarEc t. 10, Roma 1960 s. 26.

² A. Kniazeff, *Mariologie biblique et liturgie byzantine*, Ir 28 (1955) s. 288; P. Gherman, art. cyt., s. 26.

³ Zob. V. Losski, art. cyt., s. 40.

Połączenie elementów pneumatologicznych z mariologicznymi w prawosławiu można ukazać na kilku płaszczyznach. Zrozumiałą jest rzeczą, że nie mogą być one sztucznie wyodrębnione, są bowiem odzwierciedleniem procesu organicznego, w którym poszczególne zjawiska przeplatają się wzajemnie, zachodząc częściowo jedno w drugie. Niemniej wydaje się, że można wyodrębnić pięć nurtów, w których skupiają się treści pneumatologiczne mariologii wschodniej i kultu maryjnego.

I. PANAGION – PANAGIA

Pierwszy nurt zarysowuje się od czasów patrystycznych i przebiega poprzez klasyczne ujęcie teologii wschodniej aż do czasów współczesnych. Grupuje się wokół relacji, najczęściej podkreślanej, a dotyczącej świętości Maryi, Jej dziewiczości, bezgrzeszności i przebóstwienia jako wyniku działania oczyszczającego i uświęcającego Ducha, który *par excellence* jest Święty. Dla prawosławia jest charakterystyczne trynitarne spojrzenie na każdy problem teologiczny. Leży ono u progu i kresu wszelkich rozważań na ten temat. Ujmując Osobę Ducha Św. jako świętość czy miłość, teologia wschodnia nie uszczupla w niczym takiego samego traktowania innych Osób Bożych. Duch Święty jest najbardziej apofatyczną Osobą Bożą. Wskazuje na to Jego Imię: Duch Św. On objawia i manifestuje duchowość Boga Trójjedynego, On ją realizuje we wzajemnym przenikaniu ontologicznym. To samo można powiedzieć o świętości. P. Evdokimov twierdzi za Ojcami Kościoła, że Duch Św. jest hipostatyczną świętością, nie przez przypisanie, lecz z samej swej natury. Dlatego bywa nazwany *Panagion* (Przenajświętszy), ponieważ jest istotą Boskiej świętości.⁴

Panagion jest źródłem uświęcenia nie tylko wertykalnego — jak to ujmuje N. Nissiotis — zachodzącego między Ojcem

⁴ Autor powołuje się szczególnie na św. Cyryla Aleksandryjskiego i św. Bazylego. Zob. P. Evdokimov, *La sainteté dans la tradition de l'Eglise Orthodoxe*, Cont 23 (1971) s. 119. 174; *L'Esprit Saint dans la tradition orthodoxe*, Paris 1969 s. 92 i in.

i Synem, lecz także horyzontalnego: między Głową a Ciałem Kościoła.⁵ Uświęcenie to nie jest prostym błogosławieństwem, lecz oznacza ontologiczną przemianę człowieka. Duch Św. jest więc nie tylko *hagion*, lecz również *ekfantorikos*, ponieważ jest źródłem świętości dla stworzeń. Szeroko mówi o tym św. Bazyli w swym traktacie o Duchu Św.⁶

Orygenes pierwszy nazwał Bogarodzicę Maryję imieniem *Panagia*.⁷ Od czasów patrystycznych aż do naszych dni tajemnica zawarta w słowach *Panagia Theotokos* staje się źródłem nauki Kościoła o Maryi w relacji do Ducha Św. i Chrystusa, jak również źródłem kultu, który z tej nauki płynie i ją zasila. Wzajemną zależność doktryny i kultu maryjnego można zaobserwować na wielu odcinkach przy analizie elementów pneumatologicznych, np. rozważając zagadnienie świętości NMP, Jej dziewiczej czystości, macierzyństwa Bożego czy wstawienictwa itd. Każda z tych dziedzin dostarcza obfitego materiału źródłowego.

Greccy OO. Kościoła, a w ślad za nimi również współcześni teologowie wschodni wykazują ściśle powiązanie świętości Maryi z działaniem w Niej Ducha Św. On Ją wybrał, uświęcił, ale w tym działaniu uszanował wolność osobistą Bogarodzicy. Pozwolił Jej wzrastać w świętości do tego stopnia, że — jak twierdzi św. Jan Damascyński — Maryja stała się przedziwnym mieszkaniem, przybytkiem i świątynią Ducha Św., godną Boga Najwyższego siedzibą wszelkich cnót.⁸

Podobnie wielki teolog średniowiecza bizantyńskiego Grzegorz Palamas głosi, że Ona jedna stała się godną otrzy-

⁵ N. Nissiotis, *La pneumatologie ecclésiologique au service de l'Unité de l'Eglise*, Ist 13 (1967) s. 331. Autor powołuje się na Klemensa Aleksandryjskiego i św. Bazylego.

⁶ *Liber de Spiritu S.* IX, 22, (PG t. 32 kol. 108 C; XVI, 38 136 A. 137 A — 140 B; XIX, 48 156 B).

⁷ *In Luc. VII*; *In Luc. XX*. Cyt. za M. Gordillo, *Mariologia orientalis*, Roma 1954 s. 9.

⁸ *De fide orth.* IV, 14 (PG t. 94, kol. 1160); *Hom. I in Nativ. BMV* (PG t. 96, kol. 676 D — 677 A).

mania wszystkich charyzmatów Ducha Św.⁹ Pogląd ten podzielają również współcześni teologowie prawosławni, podkreślając stałe zamieszkiwanie Ducha Św. w Maryi, która otrzymała Go całkowicie.¹⁰

Liturgia bizantyjska, ormiańska i koptyjska posiada teksty, w których uwypuklona jest prawda o uświęcającym działaniu Ducha Św. w Maryi. Maryja nazywana jest świątynią wielkiego Króla (lit. biz. — oficjum poranne na 21 XI),¹¹ mieszkaniem Ducha (lit. orm. na Wniebowzięcie NMP),¹² domem i świątynią Ducha (tamże, oktawa Wniebow.), a nawet ołtarzem Ducha Św. (tamże, oraz lit. kopt.).¹³ Poezja syryjska XIII w., prawdopodobnie za św. Efremem, podkreśla fakt, że Maryja nie tylko staje się mieszkaniem Ducha Św., ale dzięki temu uświęca wszystko.¹⁴ *Panagion*, obierając w Niej trwałe mieszkanie, przyspasabia Ją do współdziałania ze Sobą. Sprawia, że *Panagia* staje się dawczynią energii Ducha Św., jak się wyraża P. Ewdokimov, według którego ścisła korelacja między *Panagion* i *Panagia*, Osobą Boską i osobą ludzką, hipostazuje wszelką świętość.¹⁵

Jednym z owoców uświęcenia Bogarodzicy przez Ducha Św. jest Jej dziewicza czystość, u której źródła tkwi Niepokalane Poczęcie. Czystość Maryi, podobnie jak Jej świętość, może wzrastać, chociaż Bogarodzica już przed Wcieleniem była oczyszczona przez Ducha Św. Takie jest zdanie św. Grzegorza z Nazjanzu,¹⁶ św. Jana Damasceńskiego-

⁹ *In Dormitione BMV* (PG t. 151, kol. 469 A); *In Anuntiat. BMV* (PG t. 151, kol. 172 C—D).

¹⁰ A. Kniazeff, art. cyt., s. 280.

¹¹ Por. A. Salaville, *Marie dans la liturgie byzantine ou gréco-slave*. W: MarMan t. 1, Paris 1949 s. 253.

¹² Por. M. Gordillo, dz. cyt., s. 205; P. Vartan Tekeyan, *La Mère de Dieu dans la liturgie arménienne*. W: MarMan, dz. cyt., s. 359.

¹³ G. Nollet, *Le culte de Marie en Étiopie*, tamże, s. 374.

¹⁴ P. Massonnet, *Marie dans la liturgie chaldéenne*, tamże, s. 345 nn (Hymn G. Warda z XIII w.)

¹⁵ O. Clément, *La vie et l'oeuvre de Paul Evdokimov*. Cont 23 (1971) s. 76.

¹⁶ *Sermo 38 in Nativ. DNJCh 13* (PG t. 36 kol. 325 B); *Disc. 45 in Pascha 9* (PG t. 36 kol. 633 CD).

go,¹⁷ św. Cyryla¹⁸ i św. Sofroniusza.¹⁹ Liturgia Kościołów wschodnich zgodna jest pod tym względem z doktryną teologiczną. Np. święto ofiarowania Maryi 21 XI w obrządku bizantyjskim podkreśla najczystsza dziewiczość Maryi, która już wtedy, czyli od swego zarania, nosiła w sobie łaskę Ducha Św.²⁰ Oficjum na Wniebowzięcie Maryi w obrządku syro-maronickim mówi o Duchu Św., który zachował Maryję od przekleństwa, jakie sprowadziła na świat pierwsza matka, Ewa.²¹ Liturgia koptyjska wielbi Ducha Św. za uświęcenie i trwałe oczyszczenie Maryi.²² Można by wyciągnąć stąd wniosek, że wolność od grzechu pierwotnego była u Bogarodzicy dziełem Ducha Św., chociaż nie wszystkie teksty to potwierdzają. Podobnie nie wszyscy teologowie wschodni zgadzają się na prawdę o Niepokalanym Poczęciu, chociaż uznają ją np. G. Palamas²³ i M. Kabasilas.²⁴

II. PARAKLETOS — ADVOCATA NOSTRA

Drugą dziedzinę stanowi problem współpracy Maryi nie tylko z Chrystusem, lecz także z Duchem Św. w dziele odkupienia. Przejawia się to szczególnie we wstawiennictwie NMP, które wypływa z Bożego Macierzyństwa i jest niejako odpowiednikiem pośrednictwa Chrystusa, a zarazem nieustannej modlitwy Ducha Św. Chrystus mówiąc o Duchu Św. zwie Go imieniem *Parakletos*, co znaczy pocieszyciel, adwokat, rzecznik. *Parakletos* — to ten, którego się woła, zaprasza, wzywa (*para-klesis*), aby był blisko, obok, tuż przy, czyli aby był obrońcą, adwokatem, by się wstawiał i pocieszał. Duch Św.

¹⁷ *De fide orthod.* III, 2 (PG t. 94 kol. 985 B). Por. tamże, IV, 14 (PG t. 94 kol. 1160).

¹⁸ *Catech.* XII, 32 (PG t. 33 kol. 765 A).

¹⁹ *Hom. in Anunt.* XLIII (PG t. 87 kol. 3273 D).

²⁰ Por. A. Salaville, art. cyt., s. 253.

²¹ Por. M. Gordillo, dz. cyt., s. 97 n. 100.

²² Por. tamże, s. 38.

²³ *In Anunt.* (PG t. 151 kol. 176 B—C); Por. M. Gordillo, dz. cyt., s. 123.

²⁴ *In Nativ.* (PG t. 19 kol. 77); Por. M. Gordillo, dz. cyt., s. 124.

wstawia się za nami nieustannie, jak wynika z tekstów NT (J 14,16; Rz 8,26—27). Dzieło pierwszego Pocieszyciela — Chrystusa (por. 1 J 2,1) polega na tym, aby uzyskać u Ojca posłanie innego Pocieszyciela w celu kontynuowania zbawczej misji. W obecnej ekonomii Bożej zarówno Chrystus, jak i Duch Św. jest naszym rzecznikiem u Ojcu.

Św. Efreem poucza, że w Bogarodzicy mamy po Pocieszycielu — wspólną wszystkim Pocieszycielkę, po Pośredniku — wspólną dla wszystkich Pośredniczkę. M. Kabasilas twierdzi nawet, że Maryja była naszą Rzeczniczką jeszcze przed Pocieszycielem.²⁵ Tenże teolog mówi o wybraniu Maryi przez Boga jako współodpowiedzialnej uczestniczki zbawczych planów: „Wcielenie było nie tylko dziełem Ojca, Jego Mocy i Jego Ducha, lecz także dziełem woli i wiary Najświętszej Panny. Bez zgody Przczystej, bez współdziałania Jej wiary, zadanie to byłoby równie niemożliwe, jak bez uczestnictwa Trzech Osób Trójcy Świętej”.²⁶ S. Bułgakow podkreśla współdziałanie Ducha Św. i Maryi w dziele Wcielenia. Maryja została Bogarodzicą dlatego, że w swym duchu zjednoczyła się tak dalece z Duchem Św., iż niejako z Nim się utożsała.²⁷ Na mocy przyjęcia Ducha Św. stała się Matką Boga — *Theotokos*. Duch Św., który odwiecznie spoczywa na Synu, zstąpił w czasie na Maryję, która „wcześniej poczęła duchem niż ciałem”, jak podaje tradycja.²⁸

Wydaje się rzeczą oczywistą, że Duch Św., który podczas ziemskiego życia Chrystusa współdziałał w każdym zbawczym Jego czynie, zwłaszcza we Wcieleniu, cudach, śmierci i Zmartwychwstaniu, uzdalniał również Bogarodzicę do współpracy z dziełem Chrystusa. Od Zwiastowania poprzez Golgotę i Wieczernik Maryja wraz z Chrystusem zbawia przez swój

²⁵ Por. D. Th. Strotmann, art. cyt., s. 134.

²⁶ *Hom. in Anunt.* Cyt. za P. Evdokimov, *Prawosławie*, Warszawa 1964, s. 166 n. Autor uważa te słowa za syntezę myśli patrystycznej.

²⁷ S. Bułgakow, *Kupina neopalimaja*, Paryż 1927 s. 156.

²⁸ Tamże, s. 157. Por. A. Salaville, art. cyt., s. 290.

wstawienniczy udział, w którym w sposób specjalny uczestniczy Duch Św.²⁹ Prawdę tę wyraził już Theophanes Nicejski mówiąc, że bez pomocy Ducha Św. i współdziałania Maryi nikt nie osiąga zbawienia.³⁰

Bogarodzica prowadzi do Syna, jedyne Zbawcy świata. W Niej i przez Nią dokonuje się zbawienie, nic nie dzieje się bez Niej, jak twierdzi zgodnie teologia wschodnia, znajdująca swój wyraz w kulcie maryjnym.³¹ Wystarczy otworzyć księgi liturgiczne, by przekonać się o wierze Kościoła wschodniego w nieustanne wstawiennictwo Maryi, czyli o pewności płynącej z wiary w Jej aktualny udział w dziele zbawienia. „Najświętsza Bogarodzico, zbaw nas” — powtarzają wierni bez końca, nazywając Maryję „naszym zbawieniem”.³² Zakończenie modlitw liturgicznych jest często maryjne: „Przez wstawiennictwo Bogarodzicy, o Zbawco, zbaw nas”.³³ Istota kultu maryjnego w prawosławiu polega przede wszystkim na żywej świadomości miejsca Bogarodzicy i Jej roli jako Matki w dziele Syna. Liturgia ożywia tę świadomość, kładąc nacisk na powszechne macierzyństwo Bogarodzicy i płynące stąd Jej wstawiennictwo.³⁴ Moc Jej wstawiennictwa i pośrednictwa jest jakby nieograniczona, co dobitnie przedstawia w swym kazaniu Dymitr Rostowski (†1709), twierdząc, iż nie zna w niebie i na ziemi po Chrystusie większej potęgi nad Bogarodzicę.³⁵

Wiara w przemożny wpływ wstawiennictwa Maryi przejawia się w niezliczonych miejscach kultu, w ikonach, które najczęściej przedstawiają Matkę wraz z Synem, w świętach ku Jej czci. Można zgodzić się z twierdzeniem A. K n i a z e-

²⁹ Tamże, s. 131. 202. Por. B. Schulze, *La mariologie sophianique russe*. W: MarMan t. 6, Paris 1960 s. 237.

³⁰ *Hom. in Anunt.* Por. M. Gordillo, dz. cyt., s. 232.

³¹ Zob. S. Bułgakov, dz. cyt., s. 205. Por. B. Schulze, art. cyt., s. 232

³² Por. D. Th. Strotmann, art. cyt., s. 137.

³³ Por. A. Salaville, art. cyt., s. 302.

³⁴ Por. D. Th. Strotmann, *Quelques aperçus historiques sur le culte marial en Russie*, Ir 32 (1959) s. 201.

³⁵ Tamże, s. 191.

va, że wstawienictwo Bogarodzicy jest chyba najczęstszym tematem w liturgii bizantyjskiej.³⁶ Niektóre hymny Paschy proklamują *Theotokos* jako przyczynę naszej radości przypominając, że w Bożej ekonomii współdziała ona czynnie i w sposób wolny z dziełem Ducha Św. a przez to występuje u początku wszelkich Jego darów.³⁷ Duch Św. uczynił z Niej Dar pocieszenia.³⁸ Kościół wschodni obchodzi święto wstawienictwa Maryi 1 X, oraz Bogarodzicy, Radości niespotykanej, dnia 8—9 XII.³⁹ „Ontologicznie związana z Duchem Świętym Maryja jest ożywczym pocieszeniem, Ewą-Życiem, która chroni i opiekuje się wszelkim stworzeniem stając się w swej matczynej opiece figurą Kościoła”.⁴⁰

III. DUCH ŚWIĘTY — MARYJA — KOŚCIÓŁ

Kościół w ujęciu teologii wschodniej zwie się często Kościołem Ducha Św.⁴¹ Początków takiego ujęcia można dopatrywać się już u św. Ireneusza, który twierdził, że gdzie Duch Św. — tam Kościół, a gdzie Kościół — tam Duch Św.⁴² Jednak prawosławie wystrzega się pneumatomonizmu i podkreśla, że podstawą pneumatologii eklezjalnej jest zawsze chrystologia trynitarna.⁴³ Duch Św. jest sprawcą jedności i powszechności Kościoła, a także jego świętości i apostołskości. Kościół jest nieustanną Pięćdziesiątnicą, jej przedłużeniem aż do paruzji.⁴⁴ Duch Św. jako Duch adopcji (Rz 8,15; Ga 3,14; 4,6) wprowadza nas w Kościół, który w teologii prawosław-

³⁶ A. Kniazef, *Theotokos dans les offîces byzantins du temps pascal*, Ir 34 (1961) s. 39.

³⁷ Tamże, s. 37.

³⁸ Por. P. Ewdokimov, *Les ages de la vie spirituelle des Pères du desert à nos jours*, Paris 1964 s. 135.

³⁹ Por. D. T. Strotman, *Quelques aperçus historiques*, art. cyt., s. 187 n.

⁴⁰ P. Ewdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 166.

⁴¹ N. Afanassieff, *Cerkov Ducha Swiatogo*, Paryż 1971.

⁴² *Adv. haer.* 3,24, § 1 (PG t. 7, kol. 966 O).

⁴³ N. N' ssiotis, art. cyt., 329.

⁴⁴ Por. P. Ewdokimov, dz. cyt., s. 137; T. K. Ware, *The Orthodox Church*, Baltimore 1963 s. 246 n.

nej zwany jest często *soma pneumatikon*. Celem ekonomii Chrystusa jest nasze wszczępienie w Jego Ciało duchowe po to, abyśmy w nim otrzymali Ducha Pięćdziesiątnicy.⁴⁵

Otrzymać Ducha Św. znaczy otrzymać Jego dary, a wśród nich największy, którego On sam jest sprawcą — przebóstwienie. Dar ten możemy otrzymać w Kościele jako w miejscu tego przebóstwienia.⁴⁶ Bardzo znamienne pod tym względem są wypowiedzi greckich OO. Kościoła, którzy w różnej formie powtarzają słowa św. Ireneusza, iż Bóg stał się człowiekiem po to, aby człowiek mógł stać się Bogiem.⁴⁷ Św. A t a n a z y twierdzi, że Słowo w Duchu obdarza stworzenie chwałą i przebóstwianając je oraz adoptując prowadzi do Ojca.⁴⁸ Św. B a z y l i uczy, że stworzenie nie posiada żadnego daru, który by nie pochodził od Ducha; On jest Uświęcicielem, który nas jednoczy z Bogiem i miejscem tego uświęcenia.⁴⁹

Stąd nic dziwnego, że teologia wschodnia z upodobaniem przeprowadza następujące paralele. Duch Św. zstępuje na Maryję i za Jego sprawą rodzi się Chrystus. Duch Św. zstępuje w dzień Pięćdziesiątnicy na Maryję oraz apostołów i za Jego sprawą rodzi się Kościół. Duch Św. zstępuje na dary chleba oraz wina i za Jego przyczyną ponownie rodzi się Chrystus eucharystyczny w Kościele. Duch Św. rodzi nowych członków Chrystusowi — Kościołowi we chrzcie św. W taki sam sposób Maryja, która uczestniczyła czynnie w pierwszym i drugim zstąpieniu Ducha Św., uczestniczy nadal w dawa-

⁴⁵ Por. O. Clément, *Mort et Résurrection*, Cont 21 (1969) s. 68.

⁴⁶ P. Gherman, art. cyt., s. 31, gdzie autor powołuje się na G. Florowskiego.

⁴⁷ *Adv. haer.*, Praef V (PG t. 7 kol. 1120).

⁴⁸ *Ep. I ad Serapionem* 25 (PG t. 26 kol. 589 B). Por. O. Clément, *L'Église orthodoxe*, Paris 1965 s. 52.

⁴⁹ *Liber de Spiritu* IX, 22 (PG t. 32 kol. 108 C); XVI, 37—38 (PG t. 32 kol. 133 C; 136 A; 137—140 B), XXVI, 62—63 (184 A—D). Czytając to dzieło św. Bazylego można zauważyć, że autora najbardziej interesuje rola Ducha Św. w uświęcaniu i przebóstwieniu człowieka. Powołanie chrzestne — to wezwanie do deifikacji. Człowiek w sobie nosi obraz Boga, ale przez grzech stracił to podobieństwo, którego załżki odnajduje w chrzcie dzięki Słowu Wcielonemu. Nikt jednak nie może przyjść do Słowa jak tylko przez Ducha Św., który odgrywa więc zasadniczą rolę w procesie przebóstwienia.

niu nowego życia w Kościele. Np. S. Bułgakow stwierdza, że z powodu Jej centralnej pozycji w Kościele nic, co dotyczy życia Kościoła, nie może się dokonywać bez Niej.⁵⁰ Przykładowo wystarczy przypomnieć, że Kościół wschodni w swej modlitwie eucharystycznej zwraca się do Bogarodzicy tuż po konsekracji, tj. bezpośrednio po epiklezie błagającej o zstąpienie Ducha Św. Również w przygotowywaniu darów ofiarnych we Mszy św. zawsze uwzględniony jest udział Matki Bożej poprzez prośbę, zwaną *Panagia*.⁵¹

Teologia wschodnia podkreśla, że związek między Maryją a Kościołem ustalili się dopiero od Zesłania Ducha Św. Maryja otrzymała całkowicie Ducha Św., co czyni Jej miejsce w Kościele jedynym i niepowtarzalnym. Ona jest jego macierzyńskim centrum mistycznym, które realizuje w sobie doskonałość Kościoła przed powszechnym zmartwychwstaniem.⁵² „Rodząc Chrystusa, jako powszechna Ewa, rodzi Go dla wszystkich, a przez to rodzi Go również w każdej duszy (...). Kościół w ten sposób jest przedstawiony w swej funkcji mistycznego rodzenia jako wieczna Theotokos”.⁵³ Jeśli Chrystus, według tekstu wyznania wiary, narodził się z Ducha Św. i Maryi Dziewicy, znaczy to, że również Jego rodzenie się w duszy wierzącego wymaga Ducha Św. i włączenia się w wiarę Maryi. Takie jest przeświadczenie OO. Kościoła.⁵⁴ Maryja w sposób macierzyński czuwa przy tych narodzinach z Ducha Św., w Kościele.⁵⁵ Ponieważ sama jest doskonałym Przybytkiem Ducha Św., współpracuje zawsze z Nim w Jego dziele uświęcania i konsekrowania nowych świątyń Boga żywego. Według S. Bułgakowa wylanie Ducha Św. na wszelkie ciało

⁵⁰ S. Bułgakow, dz. cyt., s. 205. Por B. Schulze, art. cyt., s. 233; V. Lośki, art. cyt., s. 47 n.

⁵¹ Zob. A. Salaville, art. cyt., s. 300—303.

⁵² Zob. P. Gherman, art. cyt., s. 2.14.32. Por. S. Bułgakow, *Orthodoxie*, Paris 1932 s. 166.

⁵³ P. Evdokimov, dz. cyt., s. 169.

⁵⁴ Tamże, s. 168.

⁵⁵ Por. O. Clément, *Dialogues avec le Patriarche Athénagoras*, Paris 1969 s. 252; P. Evdokimov, *L'Orthodoxie, Unité chrétienne — Pages documentaires* 20 (1970) s. 33.

spełnia się przy udziale Bogarodzicy. Działanie Ducha Św. w stworzeniach jest zarazem Jej współdziałaniem. Większość cudownych ikon i prywatnych objawień — to ikony i objawienia Matki Bożej. Dlatego kult Maryi jest miarą eklezjalności.⁵⁶

Maryja jest sercem Kościoła, jakby jego personifikacją.⁵⁷ Ona wyraża dziewicze macierzyństwo Kościoła i będąc Matką wszystkich ludzi jest jego figurą.⁵⁸ Dziewica Maryja jako Matka i Oblubienica Boża wyobraża każdą ludzką duszę w jej odniesieniu do Boga i w jej eklezjalności.⁵⁹ Skoro Maryja współdziałała w rodzeniu Chrystusa z Ducha Św. w Kościele, jest w jakiejś mierze początkiem nowego życia w duszach wiernych. Prawdę tę jasno wyraża liturgia wschodnia obchodząc w piątek w oktawie Paschy święto Maryi zwanej Źródłem życia. Bogarodzica jest czczona jako źródło ożywcze, które otrzymuje życie i daje życie.⁶⁰ W ujęciu takim zachodzi podwójna relacja Maryi: do Chrystusa oraz do Ducha Św. Według bowiem Janowego komentarza do słów Chrystusa Duch jest żywą wodą wypływającą ze źródła, jakim jest Chrystus (J 7,37). Duch Św. w codziennej modlitwie liturgicznej Kościoła wschodniego bywa nazywany Dawcą życia. Liturgia tego Kościoła zwie również Maryję Źródłem wody żywej, np. w hymnie *Akathistos*: „Witaj, która odradzasz tych, co w grzechu poczęci” (XIX); „Witaj, bo nam wypuszczasz obficie płynącą Rzekę ... Witaj, któraś kąpielą obmywającą sumienie” (XX); „Witaj, arko złożona przez Ducha Świętego. Witaj, skarbnico życia niewyczerpana” (XXIII).⁶¹

Można by mnożyć nazwy, które liturgia wschodnia kieruje do Maryi, a które jednocześnie mogą określać Kościół. Są to przeważnie określenia biblijne, jak np.: drabina Jakubowa łą-

⁵⁶ S. Bułgakov, *Kupina neopalimaja*, dz. cyt., s. 205 n.

⁵⁷ Por. S. Schulze, art. cyt., s. 234.

⁵⁸ Por. P. Evdokimov, art. cyt., s. 33.

⁵⁹ Por. S. Bułgakov, dz. cyt., s. 185.

⁶⁰ Por. A. Kniazefi, art. cyt., s. 30; A. Salaville, art. cyt., s. 272; M. Gordillo, dz. cyt., s. 258.

⁶¹ A. Bober, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1966 s. 527 n.

cząca niebo i ziemię, świątynia syjońska, nowa Jerozolima, arka Przymierza, królowa w złotogłowie, niewiasta obleczone w słońce, oblubienica Boża, krzak gorejący, obłok na pustyni, Morze Czerwone, runo Gedeona, różdżka Aarona, słup ogniasty, skała, z której tryska źródło dla spragnionych, brama zbawienia, klucz królestwa, dziewicza matka Emmanuela itd.⁶²

IV. SOFIA — MĄDROŚĆ BOŻA

Sofiologia jest raczej bocznym nurtem w teologii prawosławnej — przynajmniej ta, którą zapoczątkował V. Sołowiew, rozwijał P. Fłoreński, a szeroko ujął i przedstawił S. Bułgakow. Nauka ta spotkała się ze sprzeciwem zarówno innych teologów prawosławnych, jak i hierarchii kościelnej.⁶³ Ponieważ jednak jej przedstawiciele mówią o Duchu Św. i Matce Bożej, należy się tym nurtem zająć, zwłaszcza że motywów sapiencjalnych dostarczają również perykopy liturgiczne na niektóre święta maryjne.

Według S. Bułgakowa istnieje tzw. *Sofia* niestworzona i *sofia* stworzona. Mądrość Boża jest realnym bytem, chociaż nie jest osobą. Jako *Logos* jest samoobjawieniem Boga w drugiej Osobie Trójcy Św., jako zaś Chwała jest samoobjawieniem Boga w trzeciej Osobie. Słowo i Duch jako *Sofia* objawiają Osobę Ojca. *Sofia* jest odwiecznym Człowieczeństwem w Bogu. Jest to idea tzw. *Theantropii*, Bogoczłowieczeństwa, dzięki której Bułgakow dopatruje się pierwiastka męskiego i żeńskiego w łonie Trójcy Św. Ojca nazywa *masculinum majestatis*, a Ducha Św. — *principium* żeńskim.⁶⁴ W pochodzeniu Ducha Św. Bułgakow widzi przejaw duchowego macierzyństwa. Dla tego pierwsi rodzice musieli być mężczyzną i niewiastą, przy-

⁶² Por. A. Kniazeff, *Mariologie biblique*, art. cyt., s. 273, oraz cały hymn *Akathistos*.

⁶³ Por. S. Bułgakow, *O Sofii Premudrosti Bożej*, Paris 1935.

⁶⁴ S. Bułgakow, *Du Verbe Incarné ('Agnus Dei')*, Paris 1943 s. 28—31. 34. 36 n.

najmniej w sensie duchowym, jako odbicie podwójnego pochodzenia w Bogu. W Chrystusie wyraża się najdoskonalej odcieczne ojcostwo Boga, w Maryi zaś Duch Św., który się objawił stopniowo w Jej życiu.⁶⁵

Od chwili Zwiastowania — Wcielenia Maryja nie jest już tylko zwykłą osobą ludzką, ale staje się Matką Boga. Jej natura ludzka jest przemieniona, otrzymuje Ducha Św., którego w swym macierzyństwie jest najdoskonalszym obrazem. Bogarodzica stanowi osobowe objawienie Mądrości Bożej, jakim w innym sensie jest Chrystus, Boża siła i Boża Mądrość. W ten sposób istnieją dwa osobowe obrazy *sofia*: stworzony i Bogocześniewczy, oraz dwa ludzkie obrazy w niebie: Bogocześniewka i Bogarodzicy. Przy tym Najśw. Maryja Panna nie jest bynajmniej osobowym wcieleniem Ducha Św., ale jest osobowym, uduchowionym Jego przyjęciem.⁶⁶ W Niej jednoczy się *Sofia* niebieska i stworzona, Duch Św. i hipostaza ludzka.⁶⁷ S. Bułgakow w zjednoczeniu Bogarodzicy z Duchem Św. widzi podwójną unię: dwóch natur, tj. Boskiej i ludzkiej, oraz dwóch osób. Maryja jest tak przejrzysta dla Ducha Św., że staje się doskonałym Jego Objawieniem.⁶⁸ Ikony Bogarodzicy z Jezusem uważa omawiany autor za ikony sofijne. Podobnie ikony przedstawiające samą Matkę Bożą obrazują, jego zdaniem, Ducha Św., którego Maryja jest ludzkim obrazem. Dlatego Bogarodzica jest również obrazem całej ludzkości, obrazem Kościoła.⁶⁹

Inaczej nieco przedstawia się temat Mądrości Bożej w maryjnej liturgii bizantyjskiej. Dla lepszego wyjaśnienia tajemnicy objawienia tej Mądrości w osobie Maryi przez fakt Wcielenia liturgia bizantyjska na święto Zwiastowania, oprócz pe-

⁶⁵ S. Bułgakow, *Paraclet*, Paris 1946 s. 238. Por. B. Schulze, art. cyt., s. 230.

⁶⁶ S. Bułgakow, *Kupina neopalimaja*, dz. cyt., s. 138. 141. 173 nn. 190.

⁶⁷ S. Bułgakow, *Orthodoxie*, dz. cyt., s. 166.

⁶⁸ S. Bułgakow, *Paraclet*, dz. cyt., s. 239; *Kupina neopalimaja*, dz. cyt., s. 173 nn. Por. A. Legisa, *Divina Maternitas Mariae in S. Bulgakov*, Roma 1954 s. 58.

⁶⁹ Por. B. Schulze, art. cyt., s. 234.

rykopy z Prz 8, podaje we Mszy św. tekst Hbr 2,11—18, który odnosi się do Wcielenia i Odkupienia. Drugą perykopą świąt maryjnych (np. Wniebowzięcia) jest fragment Prz 9,1—11, traktujący o Mądrości, która zbudowała sobie dom i zaprosiła na ucztę. A. K n i a z e f f tłumaczy maryjny sens tej perykopy paschalnym znaczeniem, jakie posiada święto Wniebowzięcia NMP w Kościele wschodnim; 15 VIII czci się tam nie tylko zaśnięcie, ale także zmartwychwstanie Maryi i Jej wstąpienie do królestwa chwały. Autor jest jednak zdania, że liturgia wschodnia, używając tekstów mądrościowych na święta maryjne, wskazuje w nich nie tylko na *Theotokos*.⁷⁰ Mimo to wielowiekowa modlitwa Kościoła przeczy takiemu pogładowi. Już przecież w VI w. w hymnie *Akathistos* Maryja jest pozdrawiana jako naczynie Mądrości Bożej (XVIII), a święta Mądrości Bożej obchodzi Kościół wschodni nie bez przyczyny właśnie w uroczystości maryjne: 15 VIII i 8 IX.⁷¹

V. KENOZA DUCHA ŚW. — POKORA MARYI

Pozostaje jeszcze jeden nurt zagadnień, może najbardziej typowy dla chrześcijaństwa wschodniego, pozwalający porównywać elementy pneumatologii z mariologią. Chodzi o problem tzw. *kenosis* Ducha Św. i analogicznej postawy pokory u Maryi. Współsłużenie drugiej i trzeciej Osoby Trójcy Św. w tzw. ekonomii logopneumatycznej posiada swój odpowiednik we współsłużeniu Ducha Św. i Bogarodzicy. To współsłużenie w kenozie ma na celu wiekiustą chwałę tych, którzy dzięki podobnej postawie i działaniu w swym życiu dojdą do przeobstwienia i staną się objawieniem świętości trzeciej Osoby Trójcy Św., czyli obrazem Ducha Św. Duch Św. zaś jest obrazem Syna, a Syn — Ojca. Tym sposobem Bóg — Miłość będzie wszystkim we wszystkich.

⁷⁰ A. K n i a z e f f, art. cyt., s. 276 nn.

⁷¹ A. B o b e r, dz. cyt., s. 526. Por. B. S c h u l z e, art. cyt., s. 228.

W ekonomii Bożej potrzebne było osobowe zstąpienie zarówno Syna, jak i Ducha Św. Jedno i drugie było kenozą, gdyż samo zstąpienie z nieba i obcowanie ze stworzeniem jest już kenozą ze strony Bożej.⁷² Św. Jan Damasceński naucza, że obrazem Syna jest Duch.⁷³ Ponieważ jednak Duch Św. nie posiada hipostatycznej inkarnacji podobnej do Syna, pozostaje w pełniejszej kenozie, objawiając się tylko w swych darach.⁷⁴ W teologii wschodniej dość często można spotkać porównanie kenozy Ducha Św. z kenozą Chrystusa (Flp 2,5). Jeśli kenoza Syna Bożego trwała od Wcielenia do uwielbienia, to kenoza Ducha Św. rozciąga się od Pięćdziesiątnicy aż do nastania przyszłego wieku. Duch Św. pozostaje ukryty w swej kenozie do tego stopnia, że treść samej Pięćdziesiątnicy jest bardziej chrystologiczna niż pneumatologiczna.⁷⁵ Objawia bowiem nie siebie, ale Chrystusa, któremu służy, oraz Ojca, dla którego wszystko żyje. Chrystus również służył Duchowi Św. będąc Jego wielkim Poprzednikiem: zapowiedział Jego przyjście i sam Go posłał od Ojca.⁷⁶ Duch Św. zaś jest tym, który doprowadza do końca dzieło Chrystusa w Kościele i w każdym człowieku.⁷⁷

Teologowie wschodni podkreślają wzajemność funkcji drugiej i trzeciej Osoby Trójcy Św., nazywając ją nawet wzajemnością usług, współsłużeniem. V Losski stwierdza, że z jednej strony Duch Św. jest na usługi Chrystusa, którego obecność aktualizuje, z drugiej strony to raczej Chrystus jest na usługi Ducha Św., któremu umożliwia przebóstwiający przebywanie w sercu każdego człowieka.⁷⁸ Celem odkupieńczej *kenosis* Chrystusa, jak twierdzi ten sam

⁷² Por. S. Bułgakov, *Paraclet*, dz. cyt. s. 268.

⁷³ *De fide orth.* I, 13 (PG t. 94 kol. 856).

⁷⁴ Por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 163.

⁷⁵ Por. S. Bułgakov, *Paraclet*, dz. cyt., s. 168. 270. 272.

⁷⁶ Por. P. Evdokimov, dz. cyt., s. 163; *L'Esprit Saint*, dz. cyt., s. 89.

⁷⁷ Por. N. Nissiotis, *Die Theologie der Ostkirche im ökumenischen Dialog-Kirche und Welt in orthodoxer Sicht*, Stuttgart 1968 s. 64; *Pneumatologie orthodoxe*. W: *Le Saint-Esprit*, Genève 1963 s. 85.

⁷⁸ Por. P. Evdokimov, *L'Esprit Saint*, dz. cyt., s. 89.

teolog, było przebóstwienie.⁷⁹ Skoro przebóstwienie jest dziełem Ducha Św. przy współpracy człowieka, to można stąd wyprowadzić słuszny wniosek, że *theosis* jest celem kenozy trzeciej osoby Bożej.

Na obecnym etapie ekonomii Bożej Duch Św. jest kenotyczną Miłością. W swym unizieniu i działaniu nie jest osamotniony, ponieważ Matka Najświętsza, jak wspomniano, jest doskonałym objawieniem Ducha Św., przede wszystkim dzięki swej pokorze i macierzyńskiej miłości. Sama stwierdza, że Bóg „wejrzał na unizenie służebnicy swojej” (Łk 1,48). To unizenie musiało być trwałą postawą wewnętrzną Bogarodzicy. Dlatego spodobała się Najwyższemu, ponieważ Jej pokora była tak podobna do kenozы Syna i Ducha Św.: „Kto się poniża, będzie wywyższony” (Łk 14,11; 18,14). Charakterystyczną dla prawosławia parafrazą tych słów Chrystusa jest stwierdzenie P. Evdokimova, że pokora, tj. całkowita ofiara z siebie w imię posłuszeństwa, jest aktem liturgii wewnętrznej, w którym epikleza Ducha Św. inspiruje nasze *fiat* w łączności z *fiat* Maryi, bo „kto się z pokory pomniejsza, wywołuje ogrom przebóstwiających energii Boskich.⁸⁰ W *fiat* Bogarodzicy zawarte jest Jej nieustanne współsłużenie w dziele Syna i Ducha Św. Maryja nieustannie wstawia się za nami oraz przekazuje ludziom energię Ducha Św.⁸¹ Ona sama jest Tą, która nosi w sobie Ducha — *Pneumatofora*, jak Ją od czasów greckich zwie Kościół wschodni.⁸²

Kenosis Ducha Św. przejawia się w dziele przebóstwiania, ponieważ Duch Św. szanując wolność ludzką (gdyż jest Miłością, a miłość respektuje osobę umiłowanego) dostosowuje się do możliwości człowieka i przebóstwia go tylko na miarę

⁷⁹ V.Losski, *A l'image et à la ressemblance de Dieu*, Paris 1967 s. 95.

⁸⁰ P. Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 164.

⁸¹ Por. O. Clément, *L'essor du christianisme oriental*, Paris 1964 s. 38 n.

⁸² Por. S. Bułgakov, *Le Verbe Incarné*, dz. cyt., s. 131; *Paraclet*, dz. cyt., s. 271; *Kupina neopalimaja*, dz. cyt., s. 142. 154 nn. 175. 187 n. 202. 205.

jego współpracy (por. 1 Kor 3,9). W Bogarodzicy pojawił się osobny i wyłączny wypadek stosunku do Ducha Św. oraz współpracy z Nim. Duch Św. przebóstwił Ją w sposób jedyny i niepowtarzalny, tak że upodobniona do Niego — Miłości stała się Matką nowego i jedynego życia, które dla wszystkich wiernych oznacza ich osobowe przebóstwienie. Prawda ta znajduje swój wyraz w modlitwach liturgicznych Kościoła poczynając od pierwszych wieków. W hymnie *Akathistos* znajdują się takie np. zwroty do Bogarodzicy: „Ty, która ludzi prostujesz ku górze” (XI), „skało, z której źródło tryska dla spragnionych życia” (tamże).⁸³ Trudno nie zauważyć, że w takich sformułowaniach wyraża się najbardziej pneumatologiczne ujęcie kultu maryjnego, skoro wiemy, że tym, który przebóstwia, jest Duch Św. Takie więc ujęcie, nie wymieniając wprost trzeciej Osoby Bożej, wskazuje pośrednio na *kenosis* Ducha Św. i „współstuzenie” z Bogarodzą w pełnieniu odwiecznych planów Trójcy Św., bo „miejscem” Bogarodzicy — jak się wyraża P. Evdokimov — jest służba Parakletowi.⁸⁴

Ostatnie zagadnienie dotyczy roli Ducha Św. i Bogarodzicy w eschatonie, gdzie dokonywać się będzie najwyższa liturgia, kult i uwielbienie. Czytanie Flp 2,5—11 w czasie officjum zaśnięcia Maryi podkreśla uniżenie, jakie dzieli Ona ze swym Synem, a zwłaszcza z Duchem Św. Jednocześnie teologia wschodnia uczy, że wraz ze zmartwychwstaniem i wniebowzięciem Maryi, czyli z ostatecznym etapem Jej przebóstwienia, został osiągnięty cel świata.⁸⁵ Zarazem jednak podkreśla, że jako stworzenie przebóstwione Maryja uczestniczy w Boskim życiu nie z istoty, jak Jej Syn, ale z łaski.⁸⁶ Bogarodzica sama już osiągnęła pełnię chwały, do jakiej Bóg Ją wezwał. Jako „Oblubienica dziewicza” (takim wezwaniem kończy się

⁸³ A. Bober, dz. cyt., s. 523. Por. A. Salaville, art. cyt., s. 262.

⁸⁴ P. Evdokimov, *Die Frau und das Heil der Welt*, München 1960 s. 247.

⁸⁵ Por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 171; S. Bułgakov, *Kupina neopalimaja*, dz. cyt., s. 128. 133.

⁸⁶ Por. S. Bułgakov, dz. cyt., s. 132.

każda z dwunastu strof hymnu *Akathistos*) woła wraz z Duchem Św.: „Przyjdź, Panie Jezu” (Ap 22,17). Na Sądzie Chrystus jako Prawda będzie sądził i obnażał rany, Duch Św. jako Miłość będzie leczył i ożywiał, Ona zaś, jak to przedstawia ikonografia Kościoła wschodniego, będzie się wstawiała za grzesznikami.⁸⁷ Kościół wzywa Ją: „Witaj, która piekło ogalacasz. Witaj, która odziewasz nas chwałą” (*Akathistos VII*).⁸⁸ Ostateczne i pełne objawienie Ducha Św. nastąpi w paruzji, która, według prawosławia, jest powtórny przyjściem w chwale nie tylko Chrystusa, ale i Ducha Św. Chwała wszystkich świętych w *communio sanctorum* z *Theotokos* na czele będzie najdoskonalszym, najpiękniejszym obrazem trzeciej Osoby Trójcy Św.

ZAKOŃCZENIE

Ukazane elementy pneumatologiczne w mariologii wschodniej i w kulcie maryjnym stanowią rys charakterystyczny prawosławia. W porównaniu z teologią katolicką uderza w nim swoisty brak uściśleń doktrynalnych. Jednocześnie mariologia wschodnia, przynajmniej w swym nurcie sofiologicznym, zawiera treści wykraczające poza naukę przyjętą w Kościele katolickim. Teologowie wschodni zdają sobie sprawę z tego, że kult Matki Bożej w prawosławiu może wydać się komuś stojącemu z zewnątrz przesadą nie mającą oparcia w danych biblijnych. Widzą w nim jednak wyraz tradycji, w której się przejawia nieustanne działanie Ducha Św. od chwili Jego zstąpienia na Maryję i apostołów. Z drugiej strony kult ten wskutek oparcia się raczej na tradycji niż na Piśmie Św. jest czynnikiem najbardziej dzielącym prawosławie od protestantyzmu.⁸⁹

⁸⁷ Por. P. Ewdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 171; S. Bułgakov, dz. cyt., s. 206.

⁸⁸ A. Bober, dz. cyt., s. 521.

⁸⁹ Por. S. Bułgakov, *Orthodoxie*, dz. cyt., s. 164; V. Losski, dz. cyt., s. 42.

Z ekumenicznego punktu widzenia szczególnie cenna jest nauka o unізieniu się Ducha Św. i pokorze Maryi, typowa — jak widzieliśmy — dla wschodniej teologii. Nauka ta mogłaby stanowić płaszczyznę porozumienia między rozdzielonymi wyznaniem chrześcijańskimi. Przez nawiązanie bowiem do Biblii zbliża się do teologii protestanckiej, która niedawno wysunęła propozycję takiej mariologii⁹⁰. Uzupełniłaby też i pogłębiła mariologię katolicką, która godność Maryi widzi raczej w przywileju Jej Boskiego macierzyństwa.

Les éléments pneumatologiques du culte marial
selon la théologie orientale

Résumé

Dans l'Eglise orientale la doctrine mariale fait partie du traité christologique. Elle est étroitement liée au dogme pneumatologique. L'auteur nous présente cinq relations qui unissent le culte marial aux vérités qui concernent le Saint-Esprit.

1. Panagion-Panagia. Le Saint-Esprit — source de toute sainteté a élu et sanctifié Marie de Dieu. Il la fait siège de toutes les vertus. Quand il s'agit de définir la sainteté de Marie, les Pères soulignent surtout sa pureté virgineale.

2. Parakletos — Advocata nostra. Le Saint-Esprit, qui est notre Consolateur et qui ne cesse d'intercéder en notre faveur, fait de Marie la cause de notre joie et notre médiatrice. Par le culte marial nous nous unissons parfaitement au Saint-Esprit et nous nous ouvrons à sa puissante action par laquelle Il nous transforme intérieurement.

3. Saint-Esprit — Marie — Eglise. De même, comme le Saint-Esprit descendit sur Marie et fit d'elle son sanctuaire et la Mère du Fils de Dieu, Il descend sur les catéchumènes, sur les dons sacrificiels, sur toute l'Eglise — pour transformer. Marie est la personification de l'Eglise en tant que sanctuaire du Saint-Esprit.

4. Sophia — Sagesse de Dieu. Marie est l'image créée de la Sagesse de Dieu de même que le Christ est son image théandrique. Selon S. Bułgakov dans la descendance du Verbe s'exprime le mieux l'éternelle

⁹⁰ Por. T. Gogolewski, *Ekumeniczna myśl A. M. Javierre'a*, STV 13 (1975) nr 1 s. 185.

paternité de Dieu, dans la descendance du Saint-Esprit — la maternité spirituelle. Ainsi Marie, Mère de Dieu, pleine du Saint-Esprit, est la plus parfaite image de la divine maternité.

5. La kénose du Saint-Esprit — l'humilité de Marie. L'époque actuelle de notre salut est l'époque de la kénose du Saint-Esprit. La Sainte Vierge, en tant que parfaite révélation du Saint-Esprit, révèle en sa personne les abaissements du Saint-Esprit en notre époque. Marie affirme que „Dieu a jeté les yeux sur la bassesse de sa servante”. Au jour de la parousie du Christ se révélera pareillement la gloire du Saint-Esprit: en la gloire de tous les saints et Théotokos à leur tête.

Cette dernière pensée est très importante du point de vue oecuménique. Elle pourrait servir à approfondir la mariologie catholique et à unir toutes les deux à la mariologie protestante.

M. Rykówna